



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **R. K.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o
przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 2025 r.

kasacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 sierpnia 2024 r., sygn. akt VII Ka 65/24

utrzymującego wyrok Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich

z dnia 21 listopada 2023 r., sygn. akt II K 376/23

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2. nakazuje zwrócić R. K. uiszczoną opłatę od kasacji.

Jarosław Matras

Zbigniew Puskarski

Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Siemianowicach wyrokiem z dnia 21 listopada 2023 r., sygn. akt II K 376/23, skazał R. K. za czyny z art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1, art. 62 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 244 k.k. i po wymierzeniu kar jednostkowych orzekł karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok zawierał też inne rozstrzygnięcia będące skutkiem skazania oskarżonego za poszczególne przestępstwa.

Po rozpoznaniu apelacji od tego wyroku wniesionych przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego oraz przez jego obrońcę Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2024 r., sygn. akt VII Ka 65/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, którymi obciążył Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach wniósł, nie precyzując zakresu zaskarżenia, obrońca R. K. . Wyrokowi zarzucił:

„1) rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie normy art. 6 K.p.k. i art. 117 § 2 K.p.k., poprzez przeprowadzenie czynności procesowych i zamknięcie przewodu sądowego podczas nieobecności obrońcy, pomimo złożonego wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 6 sierpnia 2024 r. z uwagi na brak możliwości udziału w rozprawie;

2) rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 438 pkt 1 K.p.k. poprzez uznanie, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia stanowi występki z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy prawidłową normą prawną winno być przyjęcie kwalifikacji z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”.

Podnosząc te zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sądowi drugiej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Siemianowicach Śląskich wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, mimo niestarannego sformułowania zarzutów, w których nie wskazano, chociaż wymaga tego art. 523 § 1 k.p.k., że sygnalizowane rażące naruszenia prawa mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, gdy wskazuje na rażące i mogące mieć wpływ (wypada przyjąć, że niewskazanie na istotność wpływu jest wynikiem przeoczenia) na treść orzeczenia naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 6 k.p.k. i postuluje wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego, jest oczywiście zasadna i jako taka została uwzględniona w całości w trybie art. 535 § 5 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Rozprawa odwoławcza w sprawie R. K. została przeprowadzona na jednym terminie – 6 sierpnia 2024 r. Wcześniej, w dniach 20 lutego i 7 czerwca 2024 r. była odraczana przy obecności obrońcy oskarżonego. Treść protokołu rozprawy świadczy, że skarżący zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy podał, iż obrońca ówczesnie oskarżonego R. K. nie stawiał się na rozprawę 6 sierpnia 2024 r., a Sąd Okręgowy na podstawie art. 117 § 2a k.p.k. *a contrario* nie uwzględnił jego wniosku o odroczenie rozprawy przesłanego drogą mailową. Decyzję motywował tym, że udział obrońcy w rozprawie odwoławczej nie jest obowiązkowy, „a złożony wniosek o odroczenie rozprawy nie tylko nie zawiera jakiegokolwiek uprawdopodobnienia stanu zdrowia obrońcy w dniu dzisiejszym, lecz także obrońca wbrew obowiązkowi nie przedłożył zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego potwierdzającego jego niezdolność do udziału w rozprawie” (k. 596 odw. akt sprawy).

Autor kasacji twierdził, że jego (obrońcy) choroba była niespodziewana, skierowanie wniosku drogą mailową było jedyną możliwością jaką dysponował oraz że „przejawem prawa do obrony jest możliwość uczestniczenia obrońcy we wszystkich czynnościach dowodowych i rozprawach sądowych”. Powołując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2023 r., III KK 670/22, wyraził pogląd, że „wniosek o odroczenie rozprawy z powodu niestawiennictwa obrońcy powinien zostać uwzględniony, bowiem nawet gdyby przyjąć, że obrońca uchybił obowiązkowi starannego wykonywania obowiązków, to nie powinno to wywoływać negatywnych konsekwencji dla oskarżonego, które polegały na nieświadczeniu mu przez obrońcę pomocy prawnej na rozprawie apelacyjnej”.

Odnosząc się do tych twierdzeń należy zauważyć, że nie tylko w przywołanym przez skarżącego orzeczeniu Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że uchybienie obrońcy w wykonywaniu jego obowiązków, np. niedotrzymanie terminu zawitego do wniesienia środka odwoławczego, niestawienie się na rozprawę bez należytego usprawiedliwienia, nie powinno powodować negatywnych skutków procesowych dla jego klienta. W tym względzie można wskazać szereg innych judykatów, w tym wyroki: z dnia 21 października 2004 r., II KK 239/04; z dnia 9 marca 2011 r., II KK 259/10; z dnia 7 lutego 2013 r., III KK 445/12; z dnia 30 lipca 2015 r., IV KK 181/15; z dnia 18 listopada 2015 r., V KK 121/15; z dnia 18 listopada 2015 r., III KK 228/15; z dnia 26 kwietnia 2016 r., IV KK 114/16; z dnia 24 października 2018 r., V KK 483/18; z dnia 18 maja 2021 r., III KK 121/21. Mają przy tym znaczenie realia procesowe konkretnej sprawy, np. gdy obrona nie jest obowiązkowa, postawa oskarżonego w przedmiocie świadczenia mu pomocy prawnej. W omawianej sprawie oskarżony na rozprawie apelacyjnej wnosił o odroczenie rozprawy, wskazując, że chciałby złożyć wyjaśnienia w obecności swojego obrońcy. Prawidłowym postąpieniem Sądu byłoby uwzględnienie tego wniosku, a przy uznaniu, że obrońca nie dopełnił obowiązku należytego usprawiedliwienia swojego niestawiennictwa, rozważenie wystąpienia do właściwego organu samorządu adwokackiego.

W tym stanie rzeczy nie można odrzucić twierdzenia autora kasacji, że nieuwzględnienie tego wniosku prowadziło do niezasadnego pozbawienia oskarżonego pomocy profesjonalnego obrońcy, zatem do wydatnego pogorszenia jego sytuacji procesowej, co trzeba uznać za rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 6 k.p.k., mówiącego o fundamentalnym w procesie karnym prawie oskarżonego do obrony i akcentującego, że w ramach tego prawa oskarżonemu przysługuje prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Należy mieć przy tym na uwadze realia procesowe przedmiotowej sprawy, polegające na tym, że rozprawa apelacyjna nie była ograniczona do czynności podstawowych, ale w jej trakcie oskarżony składał wyjaśnienia, odpowiadał na pytania i sygnalizował trudności w prowadzeniu obrony, cyt. „Nie rozumiem tych pytań (...)”. Uzasadniało to uwzględnienie kasacji, jakkolwiek trudno przyjąć, że zaistniało również rażące naruszenie art. 117 § 2 k.p.k. Przepis ten mówi, że czynności procesowej nie przeprowadza się m.in. wtedy, gdy osoba uprawniona nie stawiała się, ale należycie

usprawiedliwiła niestawiennictwo i wносиła o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności. Biorąc pod uwagę, że sygnalizowana przez obrońcę choroba nie była potwierdzona zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego, obrońca nie sygnalizował, że nagły charakter jego niedyspozycji uniemożliwił mu uzyskanie na czas tego zaświadczenia, jednak prześle je niezwłocznie, odroczenie rozprawy apelacyjnej powinno opierać się nie na art. 117 § 2 k.p.k., ale wynikać z respektowania wspomnianego prawa oskarżonego do obrony.

Uwzględnieniu kasacji nie sprzeciwiała się również niezasadność drugiego zarzutu tej skargi. Jako nieporozumienie trzeba traktować wskazanie przez obrońcę jako naruszonego przez Sąd odwoławczy art. 438 pkt 1 k.p.k., który jest przepisem określającym jedną z podstaw odwoławczych. Nadto trzeba zauważyć, że w zarzucie tym jest mowa, wbrew treści art. 519 k.p.k., o domniemanym uchybieniu Sądu pierwszej instancji, ten to bowiem Sąd uznał, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia stanowi występki z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie można też pominąć, że w apelacji ten sam obrońca, powołując art. 438 pkt 3 k.p.k., ograniczył się do postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w pkt 1 wyroku, nie dzieląc stanowiska prokuratora, że „Okoliczności wykazywane w zarzucie opisanym w pkt I kasacji w ogóle nie naruszają przepisów prawa procesowego”. Zaleca, by przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Katowicach miał w polu widzenia uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu.

Rozstrzygnięcie o zwrocie oskarżonemu opłaty kasacyjnej znajduje oparcie w art. 527 § 4 k.p.k.

[J.J.]

[a.ł.]

Jarosław Matras

Zbigniew Puskarski

Paweł Wiliński

